J. FRĄK i R. KUBICZEK

ANALIZA NORM PRACY I ZALICZANIA DNIÓWEK OBRACHUNKOWYCH W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Ważną pomocą dla spółdzielni produkcyjnych przy wprowadzaniu norm pracy i zaliczaniu dniówek obrachunkowych były „Wzorcowe normy pracy i zasady zaliczania dniówek obrachunkowych w spółdzielniach produkcyjnych", wydane przez Ministerstwo Rolnictwa w drugiej połowie 1951 roku. Opracował je Instytut Ekonomiki Rolnej.

Jest rzeczą oczywistą, że na samym opracowaniu „Wzorcowych norm" nie mogły się zakończyć prace IER, które dotyczyły całości zagadnienia norm i opłaty pracy w spółdzielniach produkcyjnych.

Spółdzielcy — do niedawna indywidualni gospodarze — nie potrafią jeszcze częstokroć sami uporać się z trudnościami, jakie im nasuwa życie przy rozwiązywaniu tych zagadnień. Trudności te więc należy poznać, by móc wskazać sposób ich usunięcia. Niektóre zalecenia zawarte we „Wzorcowych normach" — zdawałoby się jasne i zrozumiałe — w praktyce stają się dla spółdzielców oraz dla personelu agronomicznego niezrozumiałe. O niejasnościach tych trzeba wiedzieć, by móc je wytłumaczyć. Należy także poznać osiągnięcia przodujących spółdzielni, które opierając się na nieustannie rozwijającej się nowoczesnej technice i zdobytym doświadczeniu wypracowują nowe systemy i rodzaje prac oraz osiągają nowe, wyższe normy pracy. Poznanie tych osiągnięć jest niezbędne w celu późniejszego umiejętnego wykorzystania ich jako bardzo cennego materiału do poprawienia i uzupełnienia „Wzorcowych norm".

Dlatego też sprawa norm i zaliczania dniówek obrachunkowych, jako część zagadnienia organizacji i opłaty pracy w spółdzielniach produkcyjnych, uznana została w planie prac IER jako temat permanentny i włączono ją do długofalowych badań Instytutu.

Wyniki prac badawczych z roku 1952 wymagają, przed uogólnieniem, jeszcze dalszego pogłębienia w oparciu o badanie nad organizacją pracy. Uważamy jednak, że pożyteczne będzie pokazanie w tym komunikacie już dzisiaj zarysowujących się niektórych prawidłowości przy wprowadzaniu norm i zaliczaniu dniówek obrachunkowych w produkcji roślinnej spółdzielni produkcyjnych.

Analizę norm i dniówek obrachunkowych oparliśmy na następujących materiałach:

1. Dane z badań bezpośrednich, prowadzonych w ciągu całego 1952 roku w oparciu o organizatorską współpracę z zarządami i aktywem

dwóch spółdzielni produkcyjnych: Szczawienko, pow. Wałbrzych (III typ, rok założenia 1949) i Sady, pow. Poznań (III typ, rok założenia 1949).

2. Materiały z dwóch ankiet: I — przeprowadzonej w 18 spółdzielniach (w ankiecie tej figurują również spółdzielnie w Szczawienku i w Sadach) i II — w 77 spółdzielniach (część danych ze spółdzielni objętych I ankietą była przez nas bezpośrednio opracowana, część zaś objętych II ankietą była przez nas skontrolowana już po opracowaniu ankiety).
3. Wykazy uchwalonych norm pracy i zaliczanych dniówek obrachunkowych ze spółdzielni objętych I i II ankietą.
4. Odpisy „bloczka grupowego" ze spółdzielni objętych I ankietą.
5. Materiały z konferencji przeprowadzonej w Ursynowie ze szkolonymi tam przewodniczącymi spółdzielni, które były objęte II ankietą.

Tabl. 1. **Terenowy układ spółdzielni objętych I i II ankietą oraz ich charakter w zależności od przyjętego typu statutu:**

Województwo	Ilość spółdzielni objętych I ankietą				Ilość spółdzielni objętych II ankietą				Ilość spółdzielni objętych I i II ankietą			
	Typ			razem	Typ			razem	Typ			razem
	I b	II	III		I b	II	III		I b	II	III	
Białystok	—	—	—	—	—	—	2	2	—	—	2	2
Bydgoszcz	—	1	—	1	—	2	2	4	—	3	2	5
Gdańsk	—	—	2	2	—	1	3	4	—	1	5	6
Koszalin	—	—	—	—	—	—	8	8	—	—	8	8
Kraków	—	1	—	1	—	1	—	1	—	2	—	2
Lublin	—	—	2	2	—	—	3	3	—	—	5	5
Łódź	—	—	—	—	1	—	3	4	1	—	3	4
Olsztyn	—	—	1	1	—	4	—	4	—	4	1	5
Opole	—	—	2	2	—	2	5	7	—	2	7	9
Poznań	—	—	2	2	—	1	5	6	—	1	7	8
Rzeszów	—	—	2	2	—	4	1	5	—	4	3	7
Stalinogród	—	—	1	1	—	—	1	1	—	—	2	2
Szczecin	—	—	—	—	—	—	6	6	—	—	6	6
Warszawa	—	—	—	—	—	—	5	5	—	—	5	5
Wrocław	—	—	3	3	3	1	11	15	3	1	14	18
Zielona Góra	—	1	—	1	—	1	1	2	—	2	1	3
Razem	—	3	15	18	4	17	56	77	4	20	71	95

I ankieta objęła przede wszystkim stare spółdzielnie (89% spółdzielni z 1949 roku i 11% z 1950 roku). II ankieta dla potwierdzenia uzyskanych wyników rozszerzyła tę grupę spółdzielni na województwa (białostockie, koszalińskie, łódzkie, szczecińskie i warszawskie) nie objęte I ankietą

i objęła większą ilość spółdzielni powstałych w roku 1950. Jednocześnie w celu porównania ze starymi spółdzielniami objęła ona grupę 15 spółdzielni młodszych powstałych w 1951 i 1952 roku.

Tabl. 2. **Spółdzielnie objęte I i II ankietą powstały w latach:**

Rok założenia spółdzielni	Ilość spółdzielni		Razem spółdzielni
	I ankieta	II ankieta	
1949	16	15	31
1950	2	47	49
1951	—	11	11
1952	—	4	4
Razem spółdzielni	18	77	95

Tabl. 3. **Ogólny obszar spółdzielni objętych I i II ankietą wynosił:**

Ogólny obszar spółdzielni	Ilość spółdzielni		Razem spółdzielni
	I ankieta	II ankieta	
do 100 ha	—	2	2
od 101 ha do 200 ha	2	8	10
„ 201 „ „ 300 „	3	28	31
„ 301 „ „ 400 „	4	23	27
„ 401 „ „ 500 „	4	8	12
„ 501 „ „ 600 „	3	4	7
„ 601 „ „ 700 „	1	2	3
„ 701 „ „ 800 „	—	—	—
„ 801 „ „ 900 „	1	—	1
„ 901 „ „ 1 000 „	—	1	1
powyżej 1 000 „	—	1	1
Razem spółdzielni	18	77	95

Celem potwierdzenia wniosków dotyczących ewentualnego wpływu typu statutu na kształtowanie się zagadnienia norm i dniówek zwiększono również w II ankiecie reprezentację spółdzielni typu Ib i typu II. Reprezentacja spółdzielni objętych I i II ankietą obejmowała wszystkie województwa z wyjątkiem województwa kieleckiego (na terenie którego zagadnienie norm i dniówek obrachunkowych jakkolwiek zostało przez nas przeanalizowane podczas pobytu w spółdzielni Przeuszyn, pow. Opatów, to jednak nieopracowanie przez tę spółdzielnię odpowiedzi na ankietę nie pozwoliło uwzględnić jej w cyfrowych zestawieniach analizy).

Zarówno I, jak i II ankieta obejmowała głównie spółdzielnie o ogólnym

obszarze od 100 do 600 ha, z tym że najliczniej reprezentowane były spółdzielnie o ogólnym obszarze od 200 do 300 ha.

O ogólnej charakterystyce spółdzielni objętych I ankietą w porównaniu ze spółdzielniami II ankiety można powiedzieć, że w spółdzielniach I ankiety (i w grupie najstarszych spółdzielni II ankiety) odzwierciedla się cały dotychczasowy proces kształtowania się w spółdzielniach zagadnienia norm i dniówek wraz z konsekwencją wydanych w tej sprawie od samego początku zaleceń i ich interpretacji przez mniej lub bardziej kompetentnych doradców.

Spółdzielnie I ankiety obejmują w większości wypadków już prawie całe gromady i są bardziej okrzepłe zarówno pod względem organizacyjnym, jak i gospodarczym.

Za podstawę porównawczą przy przeprowadzaniu analizy przyjęte zostały „Wzorcowe normy pracy i zasady zaliczania dniówek obrachunkowych w spółdzielniach produkcyjnych".

W analizie staraliśmy się przede wszystkim:

1. Uchwycić i wykazać wpływ „Wzorcowych norm" na kształtowanie się uchwalonych przez spółdzielnie norm i opłat za pracę w dniówkach obrachunkowych.
2. Wykazać przyczyny, które opóźniają i utrudniają spółdzielniom wprowadzenie norm i opłat zalecanych przez „Wzorcowe normy".
3. Wykazać trudności powstające przy wprowadzeniu norm i opłat według „Wzorcowych norm".
4. Wykazać wypaczenia, wynikające z niezrozumienia podstawowych zasad „Wzorcowych norm".
5. Pokazać twórczy dorobek szeregu spółdzielni na odcinku ustalania norm i zaliczania dniówek obrachunkowych.

Poza tym dla wyrobienia sobie właściwej opinii o osiągnięciach w badanych spółdzielniach staraliśmy się również przedstawić ogólny obraz kształtowania się norm oraz oceny pracy na podstawie badanych spółdzielni, z podkreśleniem i szerszym omówieniem tych momentów, które są najbardziej charakterystyczne na bieżącym etapie.

*

Podstawowe zasady obliczania pracy w produkcji roślinnej podają spółdzielniom produkcyjnym statuty. Paragraf 8 statutów typu Ib, II i III mówi: „Ażeby sprawiedliwie rozdzielić między pracujących w spółdzielni tę część dochodu, która stanowi wynagrodzenie za pracę, konieczne jest należyte porównanie wysiłku każdego według ilości i jakości jego pracy" (podkreślenie autorów).

Punkt 2 tego paragrafu w nowej redakcji statutów, przeprowadzonej po uchwałach Pierwszego Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej (punkt 2 § 8 w poprawionym wydaniu statutów w bardziej jasnej formie ujął treść punktów 2 i 3 pierwotnej redakcji trzech wymienionych

typów statutów), głosi: „Na każdą pracę wykonywaną we wspólnym gospodarstwie Ogólne Zebranie ustala normy dzienne, dostępne dla sumiennie pracującego członka. Przy ustalaniu tych norm należy brać pod uwagę rodzaj gruntów, na których praca jest wykonywana, stan siły pociągowej, rodzaj maszyn oraz inne warunki, w jakich dana brygada lub dany członek ma wykonywać swoje zadanie. Za wykonanie każdej z tych norm, np. zoranie ustalonego jako norma gruntu, pielenie i przerywanie ustalonej ilości arów buraka cukrowego... itp., zapisuje się pracującemu odpowiednią ilość dniówek obrachunkowych, ustaloną według «Wzorcowej tabeli norm i dniówek obrachunkowych dla spółdzielni produkcyjnych»".

W 1949 roku już przy powstawaniu pierwszych spółdzielni produkcyjnych dały się zauważyć trudności, z jakimi spółdzielcy — do niedawna mało- i średniorolni lub bezrolni chłopi wyzyskiwani przez obszarnika i kułaka — walczyć musieli, aby zrozumieć zasadę socjalistycznej równości między członkami, takiej równości, która zgodnie ze statutem zapewnia każdemu z nich wynagrodzenie według ilości i jakości pracy. Widziało się również trudności, jakie powstają w każdej spółdzielni przy wprowadzaniu przez nią tej zasady w życie. Pierwszą taką trudnością było wprowadzenie norm pracy. Przyzwyczajenie chłopa do mierzenia pracy we własnym gospodarstwie i niewygasła jeszcze pamięć mierzenia pracy najemnej czy odrobkowej na folwarku lub w gospodarstwie kułackim słonecznym dniem pracy było u chłopów tak silne, że po wstąpieniu do spółdzielni utrudniało im zrozumienie konieczności zmiany w nowych warunkach, w warunkach pracy zespołowej, dotychczasowego miernika pracy, jakim był dla nich do ostatniej chwili dzień pracy, na nowy miernik — normę pracy.

Dużą pomocą w walce o ten pierwszy etap wprowadzania sprawiedliwego wynagrodzenia za prace były „Wytyczne" CRS wydane 1950 r. Trzeba było przede wszystkim przełamać przytoczone przyzwyczajenie chłopów do starego miernika i wprowadzić normy pracy na razie chociażby dla niewielkiej ilości najważniejszych prac w gospodarce polowej. Dlatego „Wytyczne" CRS pozostawiły spółdzielcom bardzo dużą swobodę zarówno w zakresie określania wysokości normy pracy, jak też ustalania wysokości opłaty za wykonaną pracę w dniówkach obrachunkowych, podając dolne i górne granice zalecanych wysokości norm i opłat dla niewielu najważniejszych prac w produkcji roślinnej.

W miarę organizacyjnego i gospodarczego umacniania się spółdzielni produkcyjnych rozpoczynał się następny etap walki o sprawiedliwą opłatę pracy, a mianowicie — walki o opłatę nie tylko w zależności od ilości, lecz i od jakości wykonanej pracy. Na tym etapie „Wytyczne" CRS były już niewystarczające i zastąpiły je „Wzorcowe normy", wydane w 1951 roku. We „Wzorcowych normach" podane są już zalecenia norm i opłat dla większości prac występujących w produkcji roślinnej. Pozostawione są nadal dla norm pracy dolne i górne granice, ale ustalona już jest jedna tylko wysokość opłaty za wykonanie normy danej pracy w zależności od grupy, do jakiej dana praca została zakwalifikowana. Wszystkie prace, w zależności od trudności, od wyma-

ganych kwalifikacji, od ich ważności dla wspólnego gospodarstwa i od odpowiedzialności, jaka ciąży na danym pracowniku, zostały podzielone we „Wzorcowych normach" na 7 grup opłat od 0,8 dniówki obrachunkowej do 2,0 dniówek obrachunkowych za wykonanie normy pracy w danej grupie. Wprowadzone zostało również pojęcie opłaty akordowej w dniówkach obrachunkowych za wypracowaną jednostkę miary.

„Wzorcowe normy" podają więc praktycznie sposób całkowitego wprowadzenia w spółdzielniach produkcyjnych podstawowej zasady statutu — wynagradzania każdego spółdzielcy według ilości i jakości pracy.

W badanych spółdzielniach wyodrębniły się zgodnie z powyższymi etapami trzy grupy spółdzielni:

Pierwsza grupa obejmuje te spółdzielnie, które znajdują się jeszcze w początkowym stadium walki o socjalistyczną równość między członkami. Spółdzielnie te nie mogą na razie oderwać się od zwyczajowej opłaty za pracę według dnia pracy.

W spółdzielniach należących do tej grupy normy pracy nie są jeszcze wprowadzone, a należne członkom dniówki obrachunkowe zalicza się w zależności od ilości przepracowanych dni, licząc 1 dniówkę obrachunkową za 1 dzień pracy.

Druga grupa obejmuje spółdzielnie, których członkowie rozumieją już, że opłata za dzień pracy nie jest opłatą sprawiedliwą, że krzywdzi ona pracowitych i bardziej wykwalifikowanych członków, a popiera leniów i nieuków, że jedyną drogą do sprawiedliwej oceny pracy jest wprowadzenie norm pracy i zaliczania dniówek obrachunkowych według wypracowanych norm.

Większość jednak członków spółdzielni należących do tej grupy uważała, że ponieważ każdy spółdzielca jako rolnik może wykonać każdą pracę, to faktyczną równość między członkami może zapewnić tylko przyjęcie dla wszystkich prac (z nielicznymi wyjątkami) jednakowej oceny za wykonanie normy pracy. W spółdzielniach należących do tej grupy najczęściej stosowaną opłatą za wykonanie normy dziennej prawie wszystkich prac jest jedna dniówka obrachunkowa (tę grupę spółdzielni reprezentowała w naszych badaniach bezpośrednich spółdzielnia produkcyjna w Sadach, pow. poznański).

Trzecia grupa obejmuje spółdzielnie, których członkowie nie tylko rozumieją potrzebę zróżnicowania wysokości opłat w zależności od jakości wykonywanych prac, lecz lepiej lub gorzej zaczęli wprowadzać w życie końcowy ustęp punktu 2 § 8 statutu spółdzielni, zgodnie z którym: „Wycena prac w dniówkach obrachunkowych zależy od kwalifikacji, jakich wymaga dana praca, od trudności danej pracy, od jej ważności dla wspólnego gospodarstwa oraz od odpowiedzialności, jaka ciąży na danym pracowniku" (ta grupa spółdzielni w naszych badaniach bezpośrednich była reprezentowana przez spółdzielnię produkcyjną w Szczawienku, pow. Wałbrzych).

Ilościowy układ powyższych grup w badanych spółdzielniach przedstawiał się w sposób następujący:

Tabl. 4.

Grupa spółdzielni	I ankieta		II ankieta		Ogólnie spółdz. objęte I i II ankietą	
	ilość spółdzielni	%	ilość spółdzielni	%	ilość	%
Spółdzielnie, które nie wprowadziły jeszcze norm pracy	1	6	9	12	10	11
Spółdzielnie, które wprowadziły normy pracy, ale zaliczają dniówki obrach. nie wg zasad „Wzorcowych norm"	12	66	51	66	63	66
Spółdzielnie, które wprowadziły normy i dniówki obrachunkowe według „Wzorcowych norm"	5	28	17	22	22	23
Razem spółdzielni	18	100	77	100	95	100

Ponieważ, jak widać z powyższego zestawienia, każdą spółdzielnię z objętych badaniami można było zakwalifikować do jednej z trzech omawianych grup, rozpatrzymy dokładniej każdą z tych grup oddzielnie.

I. GRUPA SPÓŁDZIELNI, KTÓRE NIE WPROWADZIŁY JESZCZE NORM PRACY

Wszystkie te spółdzielnie zaliczają swym członkom dniówki obrachunkowe w zależności od przepracowanych dni pracy, licząc za 1 dzień pracy 1 dniówkę obrachunkową.

W porównaniu z ogólną ilością badanych spółdzielni — grupa ta jest stosunkowo niewielka, gdyż skupia około 11% spółdzielni.

Analiza ich wykazała, że nie jest to jednak grupa statyczna, która zatrzymała się na dłuższy okres czasu na tym poziomie. W spółdzielniach tej grupy toczy się walka o osiągnięcie pierwszego etapu, to znaczy o wprowadzenie norm. W walce tej poszczególne spółdzielnie są już na różnych pozycjach, a mianowicie:

dwie spółdzielnie jeszcze tej walki nie rozpoczęły (spółdzielnia w Elizówce, pow. Lubartów, rok założenia 1950 i spółdzielnia w Żochach, pow. Ciechanów, rok założenia 1950);

dwie spółdzielnie miały zamiar uchwalić normy począwszy od 1953 r. (spółdzielnia w Kożuszkowie, pow. Mogilno, rok założenia 1949 i spółdzielnia w Rydzewie, pow. Drawsko, rok założenia 1950);

dwie spółdzielnie już uchwaliły normy, ale nie mogły ich jeszcze wprowadzić w życie (spółdzielnia w Paprotni, pow. Rawa Mazowiecka, rok

założenia 1950 i spółdzielnia w Popielowie, pow. Węgrów, rok założenia 1950);

cztery spółdzielnie już uchwaliły i wprowadziły normy dla niektórych prac i tak:

spółdzielnia w Przypisówce, pow. Lubartów, rok założenia 1949, wprowadziła normy dla prac związanych z uprawą tytoniu;

spółdzielnia w Pelagii, pow. Łódź, rok założenia 1949, wprowadziła normy przy siewie i uprawie buraków cukrowych;

spółdzielnia w Kiełczowie, pow. Oleśnica, rok założenia 1952, wprowadziła normy przy zwózce snopów i wywózce obornika;

spółdzielnia w Wieńcu, pow. Włocławek, rok założenia 1950, wprowadziła normy przy uprawie buraków cukrowych i pastewnych, cykorii i ziemniaków.

Fakt, że w grupie tej znajduje się spółdzielnia w Kiełczewie, powstała w 1952 r., dowodzi, iż również obecnie nowym spółdzielniom już od chwili ich powstawania należy udzielić jak najszerszej pomocy politycznej celem całkowitego uświadomienia i przekonania ich członków o konieczności stosowania w życiu § 8 statutu spółdzielni.

II. GRUPA SPÓŁDZIELNI, KTÓRE WPROWADZIŁY NORMY PRACY, LECZ ZALICZAŁY DNIÓWKI OBRACHUNKOWE NIE WEDŁUG ZALECEŃ „WZORCOWYCH NORM"

Jak wynika z tablicy 4, do grupy tej należała większość badanych spółdzielni (66% — objętych I ankietą i 66% — objętych II ankietą). Analiza spółdzielni zakwalifikowanych do tej grupy wykazała, że również i ta grupa nie była grupą statyczną, lecz że spółdzielnie wchodzące w jej skład prowadziły dalszą walkę o sprawiedliwą zapłatę za pracę, a mianowicie:

1. Jedna część spółdzielni wprowadziła dopiero normy dla ważniejszych prac w produkcji polowej (przypominamy, że spółdzielnie stojące na wyższym szczeblu w poprzednio opisanej I grupie wprowadziły normy tylko dla niektórych prac). Wysokość opłat w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy poszczególnych prac, w odniesieniu do wszystkich rodzajów prac, równa była jednej dniówce obrachunkowej.
2. Druga natomiast część spółdzielni wprowadziła już normy dla większości prac w produkcji polowej. Stosując w zasadzie dla ustalonych prac wysokość opłat równą jednej dniówce obrachunkowej, spółdzielnie te jednak dla prac ważniejszych i wymagających wyższych kwalifikacji zaczynają wprowadzać opłaty większe. Ilościowy układ tych dwóch rodzajów spółdzielni w grupie badanych spółdzielni produkcyjnych przedstawiał się w sposób następujący:

Tabl. 5.

Rodzaj spółdzielni	I ankieta		II ankieta		Ogólnie spółdz.	
	ilość spółdz.	% spółdz.	ilość spółdz.	% spółdz.	ilość	%
Spółdzielnie, które wprowadziły normy dla **ważniejszych** prac w produkcji polowej oraz opłaty za wykonanie normy = 1 dniówce obrach.	2	17	21	41	23	36
Spółdzielnie, które wprowadziły normy dla **większości** prac w produkcji polowej oraz poza opłatami za wykonanie normy = 1 dniówce obrach. **zaczynają** dla ważniejszych prac stosować wyższe opłaty	10	83	30	59	40	64
Ogólna ilość spółdzielni zakwalifikowanych do II grupy	12	100	51	100	63	100

Rozpatrzmy szczegółowiej każdy z tych dwóch rodzajów spółdzielni.

Pierwszy rodzaj obejmuje, jak widać, mniejszy procent spółdzielni. Jakkolwiek ogólną cechą tego rodzaju spółdzielni jest to, że wszystkie wprowadziły normy tylko dla ważniejszych prac, to jednak okazało się, że poszczególne spółdzielnie były pod tym względem w różnym stopniu zaawansowane.

Największe osiągnięcia spośród tych spółdzielni miała spółdzielnia produkcyjna w Brusinach, pow. Susz. Wprowadziła ona normy dla następujących prac w produkcji roślinnej:

nawożenie — 1) nakładanie obornika na wóz, 2) wożenie obornika, 3) roztrząsanie obornika, 4) wysiew nawozów sztucznych;

uprawa gleby — 1) podorywka, 2) orka średnia, 3) orka głęboka, 4) włókowanie, 5) kultywatorowanie, 6) bronowanie, 7) wałowanie, 8) znakowanie pod okopowe;

siew i sadzenie — 1) siew zbóż, 2) motylkowych siewnikiem, 3) siew buraka cukrowego, 4) sadzenie ziemniaków;

prace pielęgnacyjne — 1) pielenie i przerywka buraka cukrowego, 2) obradlanie ziemniaków;

zbiór — 1) koszenie ręcznie kosą, 2) koszenie żniwiarką, 3) snopo-

wiązałką, 4) wiązanie i zestawianie snopów, 5) odbieranie zboża za kosą z wiązaniem, 6) podawanie snopów na wóz, 7) wożenie zboża do stert, 8) grabienie grabiarką, 9) młócenie, 10) koszenie łąk kosą, 11) kosiarką, 12) przewracanie siana przetrząsaczem, 13) ręczne kopanie, oczyszczanie buraka cukrowego, 14) ręczne kopanie ziemniaków, 15) wybieranie ziemniaków za pługiem;

transport — 1) wożenie buraków cukrowych, 2) ziemniaków i okopowych pastewnych.

Ogółem spółdzielnia w Brusinach wprowadziła normy dla około 35 różnych rodzajów prac w produkcji roślinnej, a więc dla tylu mniej więcej prac, dla ilu przewidziane to jest w „Wytycznych" CRS.

Nie ulega więc wątpliwości, że ustalanie norm pracy w Brusinach dla produkcji roślinnej kształtowało się wyłącznie na podstawie „Wytycznych" CRS, a „Wzorcowe normy" nie odegrały tu jeszcze żadnej roli.

O wysokości uchwalonych norm w spółdzielni Brusiny ogólnie można powiedzieć, że są one przeważnie bliższe dolnej granicy norm podanych w „Wytycznych" CRS, a nawet w wielu wypadkach znacznie niższe. Opłata w dniówkach obrachunkowych za wykonanie norm pracy natomiast pozostawała w tej spółdzielni wciąż jeszcze na pozycjach wyjściowych, spółdzielnia nie przyjęła bowiem zaleceń „Wytycznych" CRS i ustaliła opłaty za wykonanie normy we wszystkich rodzajach prac w wysokości równej jednej dniówce obrachunkowej. (Do wyjątków należała tylko opłata za wykonanie normy przy młocce: dla maszynisty 1,25 i dla odbierającego słomę 1,10 dniówki obrachunkowej).

Pozostałe spółdzielnie zaliczone do pierwszego rodzaju spółdzielni wprowadziły bądź mniej norm niż spółdzielnia w Brusinach (jak np. spółdzielnie: w Pacholu, pow. Włodawa, w Kamieniu, pow. Grodków, w Lubominie, pow. Lidzbark), bądź też nie przestrzegały ściśle norm uchwalonych (np. w spółdzielni w Gąskach, pow. Olecko, w spółdzielni w Stalewie, pow. Elbląg).

Drugi rodzaj ilościowo obejmuje większość, gdyż około 64% spółdzielni zaliczonych do omawianej grupy. Charakterystycznym przykładem tego rodzaju spółdzielni jest spółdzielnia produkcyjna w Sadach, pow. Poznań, która ustaliła normy pracy dla następujących rodzajów i ilości prac: uprawa gleby — 10, nawożenie — 11, siew i sadzenie — 14, prace pielęgnacyjne — 9, zbiór siana — 10, zbiór i młocka zboża oraz strączkowych — 34, zbiór przemysłowych i okopowych — 23, transport zewnętrzny — 2, prace różne — 5.

Ogółem spółdzielnia w Sadach wprowadziła normy dla 118 różnych rodzajów prac w produkcji roślinnej, ujmując nimi większość prac polowych. Jeżeli liczbę tę porównamy z podaną poprzednio ilością 35 prac, dla których ustalone były normy w spółdzielni w Brusinach, to ujrzymy wyraźną różnicę między tymi dwoma rodzajami spółdzielni wchodzących w skład omawianej grupy.

Przy wprowadzaniu norm spółdzielnia w Sadach oparła się początkowo na „Wytycznych" CRS. W miarę jednak ustalania norm na prace nie objęte „Wytycznymi" CRS (przypominamy, że „Wytyczne" CRS obej-

mowały tylko 36 różnych rodzajów prac) spółdzielnia w Sadach zaczęła opracowywać normy według własnej koncepcji. Normy te często były zaniżone i członkowie bez specjalnego wysiłku mogli wykonywać półtorej i więcej normy w ciągu dnia pracy.

Przyzwyczajenie się do takich norm i przekraczanie ich było dużą przeszkodą w dalszej walce członków spółdzielni w Sadach o sprawiedliwą zapłatę za pracę.

Za wykonywanie norm poszczególnych prac spółdzielnia w Sadach wprowadziła dla większości prac opłaty równe jednej dniówce obrachunkowej. A więc na objętych normami 118 różnych prac, dla których ustalono 153 opłaty, opłat równych jednej dniówce obrachunkowej było 132, a tylko 21 opłat było wyższych od jednej dniówki obrachunkowej. Większa ilość opłat aniżeli norm nie powinna czytelnikowi nasuwać wątpliwości, gdyż są takie rodzaje prac, przy których pracuje kilka lub nawet kilkanaście osób, np. młocka, dla których zależnie od wykonywanych czynności trzeba przewidzieć różne opłaty za wykonanie tej samej normy pracy.

Podkreślić należy, że spółdzielnia w Sadach, wprowadzając 21 opłat wyższych od jednej dniówki obrachunkowej za wykonanie normy, nie wprowadziła ani jednej opłaty niższej od jednej dniówki obrachunkowej, nawet dla najlżejszych i nie wymagających specjalnych kwalifikacji prac, jak np. grabienie ścierniska konną grabiarką. Taką wycenę pracy zarząd motywował tym, że przy opłacie niższej od jednej dniówki obrachunkowej za wykonanie normy nikt nie chciałby tej pracy wykonywać. Dla charakterystyki ustalonych opłat wymienimy wszystkie te prace, które zostały wyróżnione przez spółdzielnię w Sadach większą opłatą za wykonanie normy:

przy nawożeniu —		
wysiew siewnikiem azotniaku	— 1,25	dniówki obrach.
wysiew wszelkich nawozów mineral. ręcznie	— 1,25	„ „
siew i sadzenie —		
donoszący ziemniaki do sadzenia	— 1,10	„ „
zbiór siana — koszenie siana ręcznie kosą	— 1,50	„ „
zbiór i młocka zboża oraz strączkowych —		
koszenie ręcznie kosą zbóż rzadkich, stojących	— 1,25	„ „
koszenie ręcznie kosą zbóż gęstych, stojących	— 1,35	„ „
koszenie ręcznie kosą zbóż wyległych (położonych)	— 1,25	„ „
koszenie ręcznie kosą zbóż strączkowych rzadkich	— 1,25	„ „
koszenie ręcznie kosą zbóż strączkowych gęstych	— 1,25	„ „
wiązanie za kosą zbóż rzadkich, stojących	— 1,25	„ „
wiązanie za kosą zbóż gęstych, stojących	— 1,35	„ „

wiązanie za kosą zbóż wyległych (położonych)	— 1.25	dniówki	obrach.
maszynista przy młocce	— 1,50	„	„
wpuszczający do maszyny	— 1,20	„	„
odbierający słomę od maszyny	— 1,20	„	„
podający na stole	— 1,20	„	„
noszenie zboża w spichrzu			
a) na parter	— 1,20	„	„
b) na I piętro	— 1,20	„	„
c) na II piętro	— 1,50	„	„
transport zewnętrzny			
wożenie buraków do stacji kolejowej	— 1,10	„	„
ładowanie buraków na wagony	— 1,25	„	„

Jak widać z powyższego zestawienia, rozpiętość wysokości opłat w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy tych wyróżnionych prac jest bardzo mała i wynosi od 1,10 do 1,50 dniówki obrachunkowej. Najwyższa opłata wynosi 1,50 dniówki obrachunkowej za wykonanie normy (górna granica opłat w „Wytycznych" CRS wynosiła przy najcięższych i najważniejszych pracach dwie dniówki obrachunkowe za wykonanie normy).

Spółdzielnia w Sadach jest typowym przykładem omawianego rodzaju spółdzielni w tej grupie. Wszystkie te spółdzielnie wprowadziły już normy dla większości prac w produkcji polowej.

Ilość prac, dla których ustalone zostały normy w tych spółdzielniach, jest różna i począwszy od 52 prac, w spółdzielni Hołowno, pow. Włodawa, wzrasta np. w spółdzielni Dąbrówka Słupska, pow. Szubin, do 73 prac; w spółdzielni Kulice, pow. Tczew, do 95 prac; w spółdzielni Czerteż, pow. Sanok, do 99 prac; osiągając wreszcie w spółdzielni Niemcza-Kietlin, pow. Dzierżoniów, większą ilość prac aniżeli w spółdzielni Sady, bo aż 141. Wysokość wprowadzonych norm w większości tych spółdzielni jest, podobnie jak w spółdzielni Sady, zaniżona, jakkolwiek istnieją nieliczne spółdzielnie, w których normy większości prac znajdują się już na dolnym lub górnym poziomie „Wzorcowych norm", a nawet dla niektórych prac przekraczają górną ich granicę.

Do takich spółdzielni należy np. spółdzielnia Kulice, pow. Tczew, która wprowadziła dla niektórych prac normy powyżej górnej granicy „Wzorcowych norm". Prace te podane są w tabl. 6.

Opłaty za wykonanie norm poszczególnych prac spółdzielnie te również, podobnie jak Sady, wprowadziły dla większości prac równe jednej dniówce obrachunkowej. Wysokość jednak opłat większych od jednej dniówki obrachunkowej waha się już w szeregu spółdzielni w granicach od 1,1 do 2 dniówek obrachunkowych. Niektóre spółdzielnie wprowadziły również, wprawdzie dla bardzo nielicznych prac, opłaty mniejsze od jednej dniówki obrachunkowej za wykonanie normy (są to spółdzielnie: w Kulicach, w Niemczy-Kietlinie).

Przy ustalaniu opłat za wykonanie normy różnych prac widać jeszcze, podobnie jak w Sadach, wpływ „Wytycznych" CRS (opłaty 1,25; 1,50; 1,75). Widoczny jest już nawet w niektórych spółdzielniach częściowy wpływ „Wzorcowych norm", ale najistotniejsze dla tego rodzaju spół-

dzielni jest (co miało zresztą również miejsce w Sadach) stosowanie własnej koncepcji opłat za prace, dla których wprowadzono wyższe od jednej dniówki obrachunkowej opłaty za wykonanie normy.

Dla charakterystyki tych koncepcji podamy w tabl. 7 przykłady z kilku spółdzielni.

Tabl. 6.

Lp.	Rodzaj pracy	Jednostka miary	Uchwalona norma	Norma wg „Wzorcowych norm"
1.	**Bronowanie na orce świeżej:**			
	lekkie posiewne w jeden ślad, 1 człowiek, 2 konie	ha	8	5—6,5
	średnie w jeden ślad, 1 człowiek, 2 konie	„	8	4—5
2.	**Wałowanie wałem Campbella:**			
	1 człowiek, 3—4 konie, szerokość robocza 3 m	„	5	3—4
3.	**Przykrywanie kopców:**			
	pierwsze przykrycie	mb	40	25—30
	drugie przykrycie	„	50	12—15
4.	**Odkrywanie kopców**	„	25	12—15

Przykłady z tabl. 7 wystarczą, ażeby umotywować wniosek, poparty również naszymi bezpośrednimi badaniami w spółdzielni w Sadach, że ustalenie opłat za wykonanie norm poszczególnych prac w spółdzielniach od samego początku natrafiło na duże trudności wskutek niezrozumienia systemu opłat „Wytycznych" CRS.

System ten, podany w sposób bardzo skomplikowany, niezrozumiały był również dla większości personelu agronomicznego — początkowo CRS, później POM i rad narodowych — współpracującego ze spółdzielniami.

„Wytyczne" CRS przewidziały w zasadzie podział tych niewielu podanych w nich prac (36) na grupy prac, różniące się między sobą stopniem wysiłku i potrzebnych kwalifikacji pracującego oraz ważnością danej pracy dla spółdzielni. Za wykonanie norm danej pracy w zależności od zakwalifikowania jej do grupy I, II, III, IV, V, VI czy VII spółdzielca powinien mieć zaliczone (jak tego można by się domyślać z „Wytycznych") 0,50 — 0,75 — 1,00 — 1,25 — 1,50 — 1,75 czy 2,00 dniówki obrachunkowe. Według tego systemu wszystkie prace winny być podzielone na 7 grup opłat. Słowa „winny być" podkreśliliśmy dlatego, że

Tabl. 7.

Rodzaj prac	Jednostka miary	Normy				Opłaty			
		Kulice	Dąbrówka Słupska	Czerteż	Wietlin III	Kulice	Dąbrówka Słupska	Czerteż	Wietlin III
Wysiew nawozów mineralnych siewnikiem 3 m (1 czł., 4 konie)	ha	7				1,05			
Sadzenie ziemniaków ręcznie w dołki za dołownikiem	,,	0,32	0,30			1,05	1,10		
Podorywka pług. 3-skib. (1 czł., 4 konie)	,,	1,3				1,10			
Wałowanie wał. Campbella 3 m (1 czł., 4 konie)	,,	5				1,10			
Siew siewnikiem 3 m (zbożowych, teren równy,)	,,	7							
prowadz. siewnik						1,15			
za siewnikiem,						1,15			
prowadz. konie	,,	7				1,10			
Znakowanie konnym znacznikiem szer. 3 m pod okopowe i warzywa	,,	6				1,20			
Nakładanie obornika na wóz, wóz 15 q (1 człowiek)	wóz	7				1,25			
Sucha zaprawa ziarna siewnego ręcznie w beczkach 50 kg	tona	3				1,30			

Roztrząsanie obornika na polu wóz 10 q (1 człowiek)	wóz				10				1,35
Obredlanie ziemiaków obsypnikiem konnym	ha			1,80					
prowadzący konie	,,							1,25	
za obsypnikiem	,,							1,35	
Koszenie zboża ręcznie kosą									
zboża rzadkie, stojące	,,			0,40				1,50	
,, gęste	,,			0,50				1,75	
,, wyległe (położone)	,,			0,30	0,30			1,75	1,45
Odbieranie zboża za kosą z wiązaniem			0,50				1,15		
Podawanie snopów na wóz	wóz				20				1,30
Wożenie zboża do stert, odległość do 1 km	,,	12				1,68			
Ustawianie sterty	,,	25			25				
warstwownik						1,75			1,45
pomoc na stercie						1,50			
Młócenie koniczyny	q	4							
wpuszczający						2			
Wyorywanie buraków wyorywaczem konnym	ha		0,75						
prowadzący konie	,,						1		
przy wyorywaczu	,,						1,30		
Wysadzanie rozsady kapusty	szt.	4 000				1,97			

właśnie „Wytyczne" CRS nie tylko same nie podzieliły prac na grupy, ale odwrotnie, przez wprowadzenie w wysokości opłat dwóch granic — dolnej i górnej — utrudniły zarówno spółdzielcom, jak i agronomom dokonanie takiego podziału prac.

Na przykład. Jeżeli „Wytyczne" podały, że za wykoszenie od 0,25 do 0,30 ha powierzchni trawy kosą przez 1 człowieka należy zaliczyć mu od 1,5 do 2 dniówek obrachunkowych, to każdemu nasunęło się pytanie: czy koszenie trawy należy wobec tego zaliczyć do prac objętych V, VI czy VII grupą?

Jeżeli „Wytyczne" podały, że za wyoranie na średnią głębokość i przy średnio zwięzłej glebie przez jednego człowieka parą koni 0,3 do 0,4 ha należy mu zaliczyć od 1 do 1,5 dniówki obrachunkowej, to również nie było wiadomo, czy orka ta należy do III, IV lub V grupy prac.

Jak więc widzimy, już sam sposób podania w „Wytycznych" zalecanego systemu opłat za wykonanie normy poszczególnych prac stwarzał szereg sprzeczności, co utrudniało właściwe zrozumienie podstawowej zasady tego systemu: opłaty według zakwalifikowania danej pracy do odpowiedniej grupy prac. Sprzeczności tych nikt wówczas spółdzielniom nie wyjaśnił i stąd w praktyce nie tylko powstała płynność w zaliczaniu prac do właściwych grup (których zresztą „Wytyczne" jasno nie postawiły i ewentualnie można się było tylko w nich doszukać tych grup), ale w ogóle zagubiła się sama zasada tego systemu. Jasne więc staje się, że nawet te spółdzielnie, w których zaczęła już dojrzewać świadomość konieczności zróżnicowania opłat za pracę, przystąpiły do ustalania opłat dla prac, które ich zdaniem należało wyróżnić — nie według jakiegoś (opartego na podziale prac na grupy) systemu, lecz w sposób chaotyczny, według „własnej koncepcji", do czego, jak to zaraz wykażemy, mimo woli przyczyniły się w poważnym stopniu również „Wytyczne" CRS.

Podanie w „Wytycznych" wysokości opłat w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy pracy w granicach od—do miało bowiem w praktyce jeszcze drugi skutek, a mianowicie: jeżeli na przykład za wykonanie normy wysiewu, nawozów mineralnych siewnikiem 3 m „Wytyczne" zalecały zastosowanie opłaty od 1 do 1,25 dniówki obrachunkowej, to spółdzielnie rozumiały to zalecenie również w ten sposób, że za te prace można ustalić opłatę w wysokości np. 1,00 — 1,05, 1,10, 1,15, 1,25 czy jakąś inną ilość dniówek obrachunkowych, byle tylko ilość ta mieściła się w granicach: od 1 do 1,25 dniówki obrachunkowej. Na nasze pytanie, czy stosowanie takich opłat jest słuszne — nie tylko spółdzielcy, ale i agronomowie odpowiadali zdziwieniem, gdyż dotychczas nikt tego nie kwestionował.

Do takich właśnie „według własnej koncepcji" należą w podanych przykładach opłaty: 1,05 — 1,10 — 1,15 — 1,30 — 1,35 — 1,45 — 1,68 — 1,97 dniówki obrachunkowej za wykonanie norm określonych prac.

W podanych przykładach daje się jednak już dostrzec — wprawdzie jeszcze bardzo słaby — wpływ „Wzorcowych norm".

Reprezentuje go chociaby przytoczona opłata za znakowanie konnym znacznikiem pod okopowe, ustalana w Kulicach na 1,20 dniówki obra-

chunkowej za wykonanie normy. Takich opłat w samej spółdzielni w Kulicach, jak i w innych spółdzielniach, jest więcej.

Wszystkim tym opłatom grozi jednak poważne niebezpieczeństwo wynikające z dotychczasowego przyzwyczajenia zarówno spółdzielców, jak i personelu agrotechnicznego do płynności grup opłat za pracę.

Niebezpieczeństwo to, jak wykazaliśmy, zaczęło zjawiać się wówczas, gdy w miarę obejmowania normami coraz większej ilości prac zaczęła dojrzewać w spółdzielcach świadomość konieczności zróżnicowania opłat przynajmniej dla najważniejszych prac.

Jedynym doradcą w tym okresie były „Wytyczne" CRS, które, jak staraliśmy się udowodnić, nie tylko nie pomogły znaleźć spółdzielniom właściwej drogi, lecz odwrotnie — usankcjonowały tę płynność grup opłat. I gdy wreszcie znalazł się właściwy przewodnik w postaci „Wzorcowych norm", spółdzielnie te weszły już częściowo na złą drogę, z której jak najszybciej należy je zawrócić.

Jest rzeczą niewątpliwą, że gdyby w tym przełomowym okresie istniały już „Wzorcowe normy", których zasady byłyby odpowiednio wyjaśnione spółdzielcom przez personel agronomiczny, to zarówno spółdzielnia w Sadach, jak i pozostałe spółdzielnie tej grupy byłyby dzisiaj w o wiele większym stopniu zaawansowane w stosowaniu sprawiedliwej opłaty za pracę.

Z powyższego warto zdać sobie sprawę, ażeby:

po pierwsze — podkreślić na przykładzie badanych spółdzielni, jak duże znaczenie w praktyce mają dla spółdzielni produkcyjnych „Wzorcowe normy" oraz jak ważna jest pomoc aparatu agronomicznego w objaśnieniu spółdzielcom podanych we „Wzorcowych normach" zasad (oczywiście pod warunkiem, że aparat ten sam szczegółowo zapozna się z „Wzorcowymi normami"),

po drugie — ażeby samokrytycznie stwierdzić, że „Wzorcowe normy" opracowane były i dotarły do poszczególnych spółdzielni za późno. Powinny one były bowiem, jak to widać na omawianych przykładach, znaleźć się w spółdzielniach nie w końcu 1951 roku, lecz o cały rok wcześniej.

III. GRUPA SPÓŁDZIELNI, KTÓRE WPROWADZIŁY NORMY PRACY I ZALICZAŁY DNIÓWKI OBRACHUNKOWE OPIERAJĄC SIĘ NA „WZORCOWYCH NORMACH"

Spółdzielnie zaliczone do tej grupy wykazują, podobnie jak w poprzednich grupach, niejednakowe osiągnięcia we wprowadzaniu zasad sprawiedliwej opłaty pracy. Analiza tych spółdzielni wykazała, że pod względem stopnia zaawansowania niektóre z tej grupy, jak np. spółdzielnia w Nowosolnej, pow. Łódź, spółdzielnia w Wilamowej, pow. Nysa, spółdzielnia w Równi, pow. Myślibórz, spółdzielnia w Dytmarowie, pow. Prudnik, znajdowały się jeszcze bardzo blisko najbardziej wysuniętych spółdzielni z poprzedniej grupy, podczas gdy inne posunęły się w tym czasie daleko naprzód. Wprawdzie część spółdzielni, jak np. spółdzielnia w Ciechowie, pow. Środa Śląska, cofnęła się później na pozycję wyjściową, część, jak spółdzielnia w Warniłęgu, pow. Szczecinek; spółdzielnia

w Groszowie, pow. Bystrzyca; spółdzielnia w Chotkowie, pow Bytom, zboczyły z tej drogi, ale większość pozostałych świadomie uzyskiwała coraz większe osiągnięcia, jak np. spółdzielnie: w Tworzyjanowie, pow. Świdnica; w Libertowie, pow. Kraków, w Szczawienku, pow. Wałbrzych.

W grupie tych spółdzielni wyłonił się cały szereg nowych ważnych momentów, które wymagają szerszego omówienia. „Wzorcowe normy" objęły w produkcji roślinnej 486 prac (zamiast — jak to było w „Wytycznych" — 36 prac), co pozwoliło spółdzielniom:

1. Skorygować te normy prac, które ustalone były na podstawie przestarzałych już często norm „Wytycznych".

2. Poprawić normy prac, nie przewidzianych w „Wytycznych", a do których ustalenia życie zmusiło spółdzielnie już wcześniej, oraz

3. Opracować normy dla takich prac, które w ogóle dotychczas nie były jeszcze wcale normowane.

Pod tym względem wyraźny wpływ „Wzorcowych norm" widoczny już był, jak zaznaczyliśmy wyżej, w szeregu spółdzielni zaliczonych do poprzednio opisanej grupy.

We „Wzorcowych normach", w odróżnieniu od „Wytycznych", w jasny i zrozumiały sposób podana została nie tylko sama zasada, lecz dokonany został również bezpośredni podział 486 najczęściej występujących prac w produkcji roślinnej na 7 grup, w zależności od stopnia potrzebnego wysiłku i umiejętności pracującego oraz od stopnia ważności danej pracy dla gospodarki zespołowej.

Dla wszystkich tych prac ustalone zostały opłaty w dniówkach obrachunkowych, nie w granicach od—do, jak w „Wytycznych", lecz jako wielkości stałe, które w zależności od przydziału danej pracy do grupy: I, II, III, IV, V, VI czy VII wynoszą: 0,8 — 1,0 — 1,2 — 1,4 — 1,6 — 1,8 — 2,0 dniówki obrachunkowe. Do grupy opłaty = 0,80 dniówki obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:

reperacja worków,
przygotowanie powróseł do wiązania snopów,
grabienie ściernisk konną grabiarką,
obwiązywanie pni drzewek słomą.

Do II grupy opłat = 1,00 dniówce obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np:

czyszczenie ziarna wialnią ręczną,
wałowanie roli,
pielenie ręczne zbóż i motylkowych,
grabienie siana konną grabiarką.

Do III grupy opłat = 1,20 dniówki obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:

zaprawianie ziarna,
roztrząsanie obornika,
znakowanie pod ziemniaki,
sadzenie ziemniaków ręcznie pod znacznik,
zestawianie snopów w dziesiątki.

Do IV grupy opłat = 1,40 dniówki obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:
wywożenie obornika w pole bez załadowania, lecz ze zrzuceniem z wozu,
podorywka,
obredlanie ziemniaków,
przerywka buraków.

Do V grupy opłat = 1,60 dniówki obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:
orka na głębokości 15—18 cm,
ręczny wysiew nawozów mineralnych (z wyłączeniem azotniaku),
wiązanie snopów,
opryskiwanie drzew konnym opryskiwaczem.

Do VI grupy opłat = 1,80 dniówki obrachunkowej za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:
ręczny wysiew azotniaku,
orka głęboka z przedpłużkiem,
koszenie żniwiarką,
wyorywanie buraków wyorywaczem konnym.

Do VII grupy opłat = 2,00 dniówkom obrachunkowym za wykonanie dziennej normy pracy zaliczone zostały prace jak np.:
orka nowizn jednoskibowcem na głębokość przekraczającą 20 cm,
koszenie snopowiązałką,
praca maszynisty młocarni,
praca warstwownika przy układaniu sterty.

„Wzorcowe normy", wprowadzając w tabelach przy poszczególnych pracach jedną tylko opłatę w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy (a nie w granicach od — do), ułatwiły spółdzielcom i agronomom zrozumienie zasady opłaty według ustalonych grup opłat, i to nie według grup dowolnie tworzonych na podstawie własnej koncepcji.

Nie znaczy to jednak, by wszystkie spółdzielnie należące do tej grupy miały dla wszystkich prac ustalone opłaty zgodnie z systemem opłat podanym we „Wzorcowych normach".

Nie wolno nam bowiem zapominać, że w „Wytycznych" CRS również można było dopatrzyć się pewnego systemu opłat według grup prac (0,5 — 0,75 — 1 — 1,25 — 1,50 — 1,75 — 2) oraz tego, że wszystkie spółdzielnie w tej grupie (nie wyłączając najmłodszych, na które oddziaływał ten sam personel agronomiczny oraz sąsiednie starsze spółdzielnie), przechodząc lepiej czy gorzej, szybciej czy wolniej przez wszystkie opisane etapy walki o sprawiedliwą opłatę za prace pozostawały mniej lub bardziej świadomie pod wpływem CRS-owskiego układu opłat.

O ile przodująca część spółdzielni należących do tej grupy (np. Tworzyjanów, Libertów, Szczawienko) zdążyła już całkowicie przejść z tego układu na układ opłat zalecanych we „Wzorcowych normach", to w pozostałych spółdzielniach widoczny był jednak jeszcze ciągle w większym lub mniejszym stopniu wpływ CRS-owskiego układu.

Do spółdzielni omawianej grupy, w których ten wpływ uwidocznił się najwyraźniej, należały spółdzielnie: w Nowosolnej, w Wilamowej, w Rowiu, w Dytmanowie.

Spółdzielnie te już w pierwszym roku po założeniu zaczęły stosować za wykonanie normy tych prac, które podane były w „Wytycznych", opłaty według CRS-owskiego układu.

Nie tworzyły one wprawdzie nowych grup opłat według „własnej koncepcji", lecz uważając podane w „Wytycznych" grupy opłat jedynie za orientacyjne, przyjmowały dla poszczególnych prac najczęściej opłaty równe 1, 1,25 lub 1,50 dniówki obrachunkowej za wykonanie normy. Ponieważ „Wytyczne" CRS obejmowały tylko nieliczne prace, spółdzielnie te przy pomocy agronomów, a często same, opracowywały normy i opłaty dla szeregu innych prac, nie uwzględnionych w „Wytycznych". Opłaty te jednak wynosiły również dla większości prac za wykonanie normy: 1, 1,25 lub 1,50 dniówki obrachunkowej. Takie opłaty spółdzielcy uważali za najbardziej odpowiednie. W rezultacie na podstawie otrzymanych „Wzorcowych norm" opracowali oni normy i opłaty w zasadzie tylko dla tych prac, których dotychczas nie normowali lub za które liczyli według dni pracy jedną dniówkę obrachunkową. Odnośnie zaś do prac o większych opłatach normy i opłaty tylko za niektóre prace zostały poprawione według „Wzorcowych norm".

Opłaty ustalone według „Wytycznych" CRS dotyczą niewielkiej ilości prac i potrzebny już jest stosunkowo mały wysiłek ze strony samych członków i opiekującego się tymi spółdzielniami personelu, by ujednolicić cały system według „Wzorcowych norm".

Dużo poważniejszym niebezpieczeństwem w niektórych spółdzielniach tej grupy były tendencje do dowolnego przenoszenia prac do grup opłat wyższych lub niższych, aniżeli zalecają dla tych prac „Wzorcowe normy".

Tendencje te wystąpiły najjaskrawiej w spółdzielni w Nowosolnej, pow. Łódź.

W spółdzielni tej następujące prace zaliczone zostały do niższych grup opłat, aniżeli przewidziały dla nich „Wzorcowe normy" (opłaty „Wzorcowych norm" podane są w nawiasie):

1. Orka koniczysk i odłogów jednoskibowcem — 1,8 (2) dniówki obrachunkowej;
2. Orka koniczysk i odłogów dwuskibowcem — 1,8 (2) dniówki obrachunkowej;
3. Kultywatorowanie i sprężynowanie — 1,2 (1,4) dniówki obrachunkowej;
4. Drapaczowanie lucerny — 1,2 (1,4) dniówki obrachunkowej;
5. Siew zbożowych — prowadzący siewnik — 1,4 (1,6) dniówki obrachunkowej;
6. Nawożenie okopowych konnym podkarmiaczem — 1,2 (1,4) dniówki obrachunkowej;
7. Koszenie ręcznie kosą — zboże gęste, stojące — 1,8 (2) dniówki obrachunkowej;

8. Odbieranie zboża za kosą — z wiązaniem — zboże rzadkie — 1,8 (2) dniówki obrachunkowej;
9. Młócenie zboża młockarnią:
   a) podający na stole — 1,2 (1,4) dniówki obrachunkowej;
   b) wpuszczający do maszyny 1,4 (2) dniówki obrachunkowej;
   c) maszynista 1,8 (2) dniówki obrachunkowej.

Do wyższych grup opłat, aniżeli przewidywały dla nich „Wzorcowe normy", zaliczone zostały:

1. nakładanie obornika na wóz 10 q — 1,4 (1,2) dniówki obrachunkowej;
2. nakładanie obornika na wóz 15 q — 1,4 (1,2) dniówki obrachunkowej;
3. rozstrząsanie obornika na polu (wóz 15 q) — 1,4 (1,2) dniówki obrachunkowej;
4. opłata poganiacza koni przy wszystkich pracach podwórzowych — 1 (0,8) dniówka obrachunkowa;
5. siew koniczyn ręcznym siewnikiem taczkowym — pomocnik — 1,4 (1,2) dniówki obrachunkowej;
6. reperacja worków 1 (0,8) dniówka obrachunkowa;
7. przygotowanie powróseł do wiązania snopów 1 (0,8) dniówka obrachunkowa;
8. wiązanie snopów z ustawieniem w dziesiątki 1,8 (1,6) dniówki obrachunkowej;
9. grabienie ściernisk konną grabiarką — 1,2 (0,8) dniówki obrachunkowej;
10. wożenie zgrabek 1,4 (1,00) dniówki obrachunkowej;
11. przewracanie siana ręcznie 1,2 (1) dniówki obrachunkowej;
12. przewracanie siana przetrząsaczem konnym 1,2 (1) dniówki obrachunkowej;
13. grabienie siana konną grabiarką 1,4 (1) dniówki obrachunkowej;
14. ręczne zagrabienie siana w wał 1,2 (1) dniówki obrachunkowej;
15. układanie w kopy siana uprzednio zebranego w wały 1,2 (1) dniówki obrachunkowej;
16. wożenie siana na wozie do 10 q z załadowaniem i rozładowaniem 1,6 (1,2) dniówki obrachunkowej;
17. okrywanie kopców 1,2 (1) dniówki obrachunkowej.

Przykład spółdzielni w Nowosolnej, w której opłaty w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy poszczególnych prac ustalone były:

1. Dla niektórych prac jeszcze według dawnego systemu CRS.
2. Dla szeregu prac zgodnie z grupami opłat przewidzianych we „Wzorcowych normach".
3. Dla szeregu prac według niższych grup opłat, aniżeli podane były we „Wzorcowych normach".

4. Dla szeregu prac według wyższych grup opłat, aniżeli podały „Wzorcowe normy" — jest, wydaje się, najlepszym dowodem, że spółdzielni tej potrzebna jest pomoc personelu agronomicznego, który by ułatwił jej wreszcie całkowite wejście na właściwą drogę, oczywiście sam uprzednio zapoznawszy się gruntownie z zasadami „Wzorcowych norm".

To samo dotyczy całego szeregu spółdzielni w tej grupie, jak np. spółdzielni w Wilamowej, Rowiu, Dytmarowie. Spółdzielnie te same potrafiły poprawić normy pracy i same dla większości prac zastosowały, zgodnie z grupami prac podanych we „Wzorcowych normach", opłaty za wykonanie norm. Dotychczasowe jednak przyzwyczajenie do płynności opłat za wykonanie norm poszczególnych prac podtrzymywało w tych spółdzielniach nadal tendencje swobodnego manewrowania grupami opłat przy poszczególnych pracach. Spółdzielniom tym potrzebna jest koniecznie solidna pomoc personelu fachowego.

Nie można również ustalania norm i dniówek obrachunkowych wprowadzać, jak to miało miejsce np. w Ciechowie, mechanicznie, przyjmując na ogólnym zebraniu za normę jakiejś pracy dolną, górną lub pośrednią wysokość normy podanej we „Wzorcowych normach", a za opłatę wysokość opłaty w dniówkach obrachunkowych podaną dla danej pracy — bez uprzedniego szczegółowego zapoznania się z dotychczasowymi osiągnięciami i stanowiskiem większości członków, bez omówienia oraz przepracowania tej sprawy z członkami zarządu, z brygadierem polowym, z przodownikami i aktywem spółdzielni.

Sprawa przeglądu na początku roku starych i ustalenia nowych norm oraz opłat jest jedną z ważniejszych prac spółdzielni i sprawy tej nie można, jak uczy nas przykład spółdzielni w Ciechowie, załatwić w ciągu paru godzin.

Jak się to odbyło w Ciechowie? Zwołano ogólne zebranie w sprawie uchwalenia norm i opłat na podstawie „Wzorcowych norm". Spółdzielcy, nie zapoznani jednak uprzednio przez Zarząd z zasadami „Wzorcowych norm", nie mogli zająć określonego stanowiska. Nie przygotowani do dyskusji i nie mogąc w dodatku wskutek szybkiego odczytywania zorientować się w wysokościach norm i opłat proponowanych przez Zarząd — zgodzili się na jedno i drugie. Nie była to jednak zgoda wynikająca z przekonania.

Czy dziwić się więc należy, że przy zetknięciu się z życiem już w ciągu roku spółdzielcy w Ciechowie powrócili do zaniżonych norm i starych opłat, które dla większości prac wynosiły jedną dniówkę obrachunkową za wykonanie normy, jak to widać z przykładu podanego w tabl. 8.

Również tylko brakowi wnikliwej, sumiennej opieki personelu agronomicznego możemy przypisać fakt, że spośród badanych spółdzielni tej grupy aż 3 spółdzielnie (w Warniłęgu, Gorzowie i Chodkowie) — przy wprowadzaniu opłat według „Wzorcowych norm" — znalazły się na niebezpiecznej drodze, która zdecydowanie prowadzi do inflacji dniówek obrachunkowych.

Błędy te dla przestrogi innych spółdzielni i opiekujących się nimi agronomów wyjaśnimy bliżej na przykładzie spółdzielni w Warniłęgu.

Tabl. 8.

Lp.	Rodzaj pracy	Jednostka miary	Uchwalona na początku 1952 r.		Stosowana w końcu roku 1952	
			norma	opłata w dniówkach obrach.	norma	opłata w dniówkach obrach.
1	Nakładanie obornika na wóz 10 q	wóz	10	1,2	8	1
2	Wywożenie obornika na odl. 1 km	,,	10	1,2	8	1
3	Roztrząsanie obornika na polu (wóz—10 q)	,,	15	1,2	13	1
4	Wysiew nawozów pomocniczych (bez azotniaku) siewnikiem 3 m (1 czł., 2 konie)	ha	5	1,2	4	1
5	Ręczny wysiew nawozów pomocniczych (bez azotniaku)	,,	2,5	1,6	2	1
6	Podorywka — dwuskibowy pług, 1 czł., 2 konie	,,	1	1,4	0,6	1
7	Orka na głębokość 15—18 cm — pług jednoskibowy, 1 czł., 2 konie	,,	0,6	1,6	0,4	1
8	Kultywatorowanie i sprężynowanie, kultywator 7 łapowy, 1 czł., 2 konie	,,	2,5	1,4	1,5	1
9	Bronowanie na orce świeżej średnie w 1 ślad, 1 czł., 2 konie	,,	4	1,4	3,5	1
10	Sadzenie ziemniaków ręcznie w dołki za dołownikiem	,,	0,35	1,2	0,25	1
	itd.		itd.		itd.	

Do ustalania norm i opłat obowiązujących za rok 1952 opartych na „Wzorcowych normach" spółdzielcy w Warniłęgu ustosunkowali się w swoisty sposób, a mianowicie: podane we „Wzorcowych normach" opłaty w dniówkach obrachunkowych za wykonanie norm poszczególnych prac wszyscy członkowie uznali za słuszne (opłaty te były znacznie wyższe od obowiązujących w spółdzielni w roku ubiegłym) i przyjęli je prawie w 100%. Natomiast przy uchwaleniu norm okazało się, że dotychczas obowiązujące normy były przeważnie znacznie niższe od zalecanych przez „Wzorcowe normy".

W związku z tym spółdzielcy postanowili tylko dla niektórych prac podciągnąć normy do dolnej, czasami nawet do górnej granicy „Wzorcowych norm", lecz większość prac pozostawić na dotychczasowych zaniżonych normach z zachowaniem jednak wysokości opłat za wykonanie tych prac podanej we „Wzorcowych normach". I tak np. uchwalono (patrz przykład podany w tabl. 9).

Wystarczy powyższych przykładów, ażeby udowodnić, że spółdzielnie w Warniłęgu, w Goszowie i Chodkowie wkroczyły na błędną drogę przy wprowadzaniu norm i opłat w oparciu o „Wzorcowe normy" — drogę wyraźnie prowadzącą do inflacji dniówek obrachunkowych.

Droga ta jest — zdawałoby się — aż nazbyt widoczna, a jednak nie

zauważyli jej sami członkowie tych spółdzielni ani też nikt ze współpracującego z nimi aparatu agronomicznego.

Tabl. 9.

Lp.	Rodzaj pracy	Jednostka miary	Norma uchwalona	Wzorcowa norma	Opłata w dniówkach obrach.	
					uchwalona	wzorcowa
1	Nakładanie obornika na wóz (10 q)	wóz	8	10—12	1,2	1,2
2	Wywożenie obornika w pole bez załadowania, ze zrzuceniem w kupki (wóz 10 q, 1 czł., 2 konie)					
	a) na odległość 1 km	,,	10	12—14	1,2	1,2
	b) na odległość 2 ,,	,,	6	8—10	1,2	1,2
	c) na odległość 3 ,,	,,	4	6—8	1,2	1,2
3	Wysiew nawozów mineralnych siewnikiem 2 m (1 czł., 2 konie) bez azotniaku	ha	3	3,5—4,5	1,2	1,2
4	Kultywatorowanie kultywatorem 7-łapowym	,,	2	2,5—3,5	1,4	1,4
5	Bronowanie łąk ciężkimi bronami w 1 ślad	,,	3	3,5—4,5	1,2	1,2
6	Wałowanie wałem kolczastym (1 czł., 2 konie, szer. rob. 2 m)	,,	2	3—4	1	1
7	Znakowanie pod ziemniaki dołownikiem 4-rzędowym	,,	2,5	4—6	1,2	1,2
8	Pielenie i przerywanie buraka cukrowego	,,	0,02	0,06—0,1	1,2	1,2
	itd.			itd.		

Na zakończenie rozpatrzymy na przykładzie trzech przodujących spółdzielni, jak kształtuje się zagadnienie norm i dniówek obrachunkowych w tych spółdzielniach, które całkowicie (lub prawie całkowicie) przyjęły zasady „Wzorcowych norm".

Mówiliśmy już o tym, że „Wzorcowe normy", podając dolne i górne granice norm dla poszczególnych prac w produkcji roślinnej, podały przy każdej z nich odpowiednią opłatę w dniówkach obrachunkowych, której wysokość odpowiadała tej grupie opłat, do jakiej zaliczona została dana praca, i że ogólna ilość takich prac podanych we „Wzorcowych normach" w produkcji roślinnej wynosiła 486 prac.

Dla takiej lub nawet przybliżonej ilości normowanych prac żadna spółdzielnia nie mogła oczywiście ustalić norm i opłat z tego powodu, że we „Wzorcowych normach":

1. Wymienione są normy i opłaty związane z użyciem przy pracy kilku rodzajów tego samego narzędzia (np. kultywator — 5-łapowy, 7-łapowy,

9-łapowy, 11-łapowy) lub tego samego rodzaju maszyn (np. siewniki 1,5 m, 2 m, 2,5 m, 3 m), których spółdzielnia posiada tylko niewielką ilość.

2. Normy dla niektórych prac jednego rodzaju podane są w różnych jednostkach miary (np. zestawianie snopów w dziesiątki, w sztukach snopów lub w hektarach), a dana spółdzielnia ustala je tylko w jednej z tych jednostek.

3. Podane są normy i opłaty przy różnych sposobach wykonania tej samej pracy (np. sadzenie ziemniaków pod pług, pod znacznik, za dołownikiem), z których rzadko kiedy spółdzielnia stosuje wszystkie.

4. Podane są normy i opłaty za pracę w zależności od różnych odległości (np. wożenie zboża do stert i stodoły na odległość do 1 km, do 2 km, do 3 km), z których dana spółdzielnia wybiera sobie odpowiednie dla jej warunków.

5. Podane są normy i opłaty dla niektórych prac w zależności od jakości terenu (teren równy, falisty) lub od jakości gleby (gleba lekka, średnia, ciężka), których wszystkie warianty również bardzo rzadko występują jednocześnie w jednej spółdzielni.

6. Podane są normy i opłaty dla wszystkich prac konnych, których część w niektórych spółdzielniach wykonywana już jest wyłącznie za pomocą traktorów.

7. Przewidziane są wreszcie normy i opłaty dla prac związanych z uprawą szeregu takich roślin, jak np. machorka, tytoń, kukurydza itp., które tylko w niektórych spółdzielniach są uprawiane.

Poza tym jak wiadomo, „Wzorcowe normy" podały dla produkcji roślinnej normy i opłaty nie tylko dla poszczególnych prac polowych, lecz również dla prac w warzywnictwie, sadownictwie; działy te nie we wszystkich jeszcze spółdzielniach były należycie rozwinięte. O powyższym trzeba pamiętać przy porównywaniu osiągnięć spółdzielni z zaleceniami „Wzorcowych norm", ażeby właściwie ustosunkować się do tych osiągnięć.

W trzech przodujących spółdzielniach, prawie wszystkie prace oparte już są na „Wzorcowych normach" i mieszczą się w ramach granic norm podanych w tabelach dla poszczególnych prac. Nieliczne tylko prace normowane są poniżej dolnej granicy norm podanych w tabelach.

Do takich prac należały (w nawiasie podana jest norma według „Wzorcowych norm"):

w spółdzielni Tworzyjanów — na 201 prac objętych normami w produkcji polowej:

1. Orka na głębokość 15—18 cm
— dwuskibowy pług, 1 człowiek, 2 konie,

gleba lekka, średnia	— 0,9	(1—1,2)	ha
gleba ciężka	— 0,7	(0,8—1)	„
2. Znakowanie pod ziemniaki dołownikiem 4-rzędowym	— 3	(4—6)	„
3. Przewracanie siana przetrząsaczem konnym (1 człowiek, 1 koń)	— 4	(5—6)	„

4. Układanie w kopy siana uprzednio zebranego w wały	—	0,7	(1—1,5)	ha
5. Wyorywanie buraków wyorywaczem konnym	—	0,8	(1—1,2)	„
6. Wożenie buraków cukrowych i roślin okopowych do kopców na odległość do 1 km z ładowaniem i zrzucaniem	—	6	(8—13)	wozów

w spółdzielni Szczawienko na 106 prac objętych normami w produkcji polowej:

1. Sadzenie ziemniaków ręcznie w dołki za dołownikiem	—	0,25	(0,35—0,50)	ha
2. Koszenie snopowiązałką (4 konie)	—	3	(3,5—5)	„

w warzywnictwie:

1. Podlewanie wysadzonej rozsady kapusty po litrze wody na roślinę	—	2,5	(4—6)	tysiąca sztuk

w spółdzielni Libertów na 105 prac objętych normami w produkcji polowej:

1. Siew roślin zbożowych i motylkowych siewnikiem 2 m (2 konie) w terenie falistym	—	3	(3,5—4,5)	ha
2. Ręczny wysiew traw i koniczyn	—	2,5	(3—4)	„
3. Koszenie żniwiarką (2 konie) w terenie falistym	—	2,5	(3—4)	„
4. Podawanie snopów na wóz, na stertę	—	10	(15—20)	wozów
5. Grabienie konną grabiarką	—	5	(7—8)	ha
6. Przewracanie siana ręcznie	—	1	(1,5—2)	„
7. Grabienie siana konną grabiarką	—	2	(4—6)	„
8. Układanie w kopy siana uprzednio zebranego w wały	—	0,8	(1—1,5)	„

w warzywnictwie:

1. Masowy zbiór wczesnej kapusty i układanie w gromady	—	15	(25—40)	q
2. Marchew — pierwsze pielenie ze spulchnieniem i przerzedzaniem	—	0,03	(0,05—0,06)	ha
3. Marchew — drugie pielenie z przerzedzaniem	—	0,05	(0,06—0,07)	„
4. Sortowanie i pakowanie pomidorów	—	5	(10—12)	q
5. Palikowanie fasoli wysokopiennej	—	0,5	(1—1,5)	tys. szt.

Do bardzo nielicznych należały w tych spółdzielniach prace, dla któ-

rych zostały ustalone normy powyżej górnej granicy norm podanych we „Wzorcowych normach". Do nich należały:

w spółdzielni Szczawienko:

1. Bronowanie na orce odleżałej, lekkie, posiewne (w 1 ślad, 1 człowiek, 2 konie) — 9 (5,5—7,5) ha

w spółdzielni Libertów:

1. Podwożenie na odległość 1 km zielonej masy wozem po 10 q, z wyładowaniem — 15 (8—10) wozów.

Jak wynika z powyższego, dla tych prac w produkcji polowej, dla których spółdzielnia w Libertowie ustaliła normy niższe od przewidzianych we „Wzorcowych normach", uważając te ostatnie za zbyt wysokie, spółdzielnie w Tworzyjanowie i Szczawienku natomiast ustaliły właśnie normy w granicach „Wzorcowych norm" i odwrotnie — prace, dla których Tworzyjanów ustalił normy niższe — dwie pozostałe spółdzielnie uznały za słuszne objąć normami zgodnie z tabelą norm. Dowodzi to, że podane w tabelach normy są możliwe do osiągnięcia również dla wymienionych prac. Miejscowe warunki w tych spółdzielniach (podgórski teren, słabe i nie dostosowane do miejscowych warunków konie, rodzaj i stan maszyn oraz narzędzi, a także wadliwa organizacja pracy) złożyły się na to, że podana we „Wzorcowych normach" dolna granica była dla pewnych prac w niektórych z tych spółdzielni trudna do osiągnięcia.

Zagadnienie norm w warzywnictwie wymaga dodatkowego wyjaśnienia.

Jak wynika z analizy uzyskanych w tym dziale materiałów, w badanych spółdzielniach do chwili otrzymania „Wzorcowych norm" prace w warzywnictwie w ogóle nie były normowane, a spółdzielcom pracującym w tym dziale zaliczano dniówki obrachunkowe w stosunku do przepracowanych dni pracy, licząc 1 dzień pracy = 1 dniówce obrachunkowej.

Również spółdzielcy z Libertowa i Szczawienka oświadczyli nam, że na zapoczątkowanie u nich normowania prac w warzywnictwie wpłynęły dopiero „Wzorcowe normy". Spośród tych trzech spółdzielni na uwagę zasługuje spółdzielnia w Libertowie, która już dla 27 prac w warzywnictwie ustaliła za pomocą „Wzorcowych norm" normy pracy i opłaty w dniówkach obrachunkowych.

Na drugim miejscu stoi spółdzielnia w Szczawienku, która już w r. 1952 zapoczątkowała normowanie prac w warzywnictwie i wprowadziła pierwsze normy dla sześciu prac.

Zważywszy, że sprawa normowania prac w warzywnictwie została w badanych spółdzielniach dopiero zapoczątkowana w 1952 r. i że spółdzielcy nie orientowali się w możliwościach wykonania podanych w tabelach norm — 27 znormowanych prac w Libertowie uznać należy za duże osiągnięcie.

Dokładny obraz prac, dla których poszczególne spółdzielnie spośród

omawianych ustaliły wyżej opisane normy pracy w porównaniu z ilością prac przewidzianych we „Wzorcowych normach" w produkcji roślinnej, przedstawia się następująco:

Tabl. 10.

Prace w produkcji roślinnej	Ilość prac				Ilość prac w procentach			
	„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów	„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów
Uprawy polowe	340	195	100	78	70	97	94	74
Warzywnictwo	68	—	6	27	14	—	6	26
Sadownictwo	53	—	—	—	10	—	—	—
Walka ze szkodnikami	7	6	—	—	2	3	—	—
Transport ziemiopłodów	18	—	—	—	4	—	—	—
Razem	486	201	106	105	100	100	100	100

Jak widać z powyższego zestawienia, w badanych spółdzielniach jedynie w dziale sadownictwa prace nie były jeszcze wcale normowane. Sadownictwo będzie więc ostatnim działem w produkcji roślinnej, od którego należy oczekiwać w najbliższym czasie pierwszych danych o ilości i wysokości wprowadzonych w nim przez spółdzielnie norm i opłat za pracę.

Wprowadzone przez te trzy spółdzielnie opłaty w dniówkach obrachunkowych za wykonanie poprzednio opisanych norm pracy prawie wszystkie odpowiadały wysokościom grup opłat podanych we „Wzorcowych normach".

Tabl. 11.

Grupy prac	Opłaty w grupach	Ilość prac należących do danej grupy				Procent prac danej grupy w stosunku do wszystkich prac			
		„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów	„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów
I	0,8	16	4	3	1	5	2	3	1
II	1,0	73	45	20	12	21	23	20	16
III	1,2	82	54	30	18	24	28	30	23
IV	1,4	88	48	28	27	26	25	28	35
V	1,6	30	9	5	5	9	4	5	6
VI	1,8	26	20	3	5	8	10	3	6
VII	2,0	25	15	11	10	7	8	11	13
Razem		340	195	100	78	100	100	100	100

Układ opłat za wykonanie norm poszczególnych prac według grup opłat przy uprawach polowych przedstawiał się w omawianych spółdzielniach w porównaniu z „Wzorcowymi normami" w sposób podany w tabl. 11.

Jak wykazuje tablica 11, największą ilość prac przy uprawach polowych, dla których ustalone zostały normy i opłaty w dniówkach obrachunkowych, posiadała spółdzielnia w Tworzyjanowie. Wymaga to jednak małego wyjaśnienia. Przy analizie tych opłat okazało się, że o ile spółdzielnie w Szczawienku i Libertowie ustalały normy oraz opłaty jedynie dla prac i przy użyciu narzędzi lub maszyn, które rzeczywiście później były stosowane w praktyce, to spółdzielnia w Tworzyjanowie poza takimi pracami ustaliła również normy i opłaty dla prac i przy użyciu takich narzędzi oraz maszyn, które jak później okazało się w praktyce, nie zostały zastosowane. Te, jeżeli tak można je nazwać, „na zapas" ustalone normy i opłaty dla szeregu prac, których nie udało nam się wyeliminować, sztucznie podwyższyły ogólną ilość prac objętych normami i opłatami do 195 prac, ilość ta jednak w rzeczywistości powinna być obniżona o około 30%.

Z tablicy 11 wynika ponadto, że do najmniej licznej grupy opłat dla prac przy uprawach polowych należała I grupa wynosząca 0,8 dniówki obrachunkowej za wykonanie normy pracy. Jeżeli jednak uwzględnimy, że we „Wzorcowych normach" na 16 prac zaliczonych do tej grupy opłat aż 10 prac związanych jest z uprawą machorki, tytoniu, słonecznika i kukurydzy, to się stanie rzeczą jasną, że w spółdzielniach nie uprawiających tych roślin (a do takich należały wszystkie trzy omawiane spółdzielnie) ilość prac zaliczonych do tej grupy opłat w najlepszym wypadku powinna dotyczyć 3% ogólnej ilości prac.

Uwzględniając powyższe uznać należy wykazany w Tworzyjanowie w tej grupie 2% ogólnej ilości prac i w Szczawienku — 3% jako wynik zupełnie zadowalający.

Wprowadzenie natomiast przez spółdzielnię Libertów tylko dla 1% ogólnej ilości prac opłat wynoszących 0,8 dniówki obrachunkowej uwidacznia istniejące w szeregu spółdzielni tendencje do niestosowania opłat niższych niż jedna dniówka obrachunkowa za wykonanie normy pracy (sygnalizowaliśmy już o tym na przykładzie spółdzielni w Sadach).

Do najliczniejszych grup opłat zarówno we „Wzorcowych normach", jak i w badanych trzech spółdzielniach należy: II, III i IV grupa. Obejmowały one razem:

we „Wzorcowych normach"	— 71%
w spółdzielni Tworzyjanów	— 76%
„ Szczawienko	— 78%
„ Libertów	— 74%

ogólnej ilości normowanych prac przy uprawach polowych.

Najmniej liczną z tych grup we wszystkich trzech spółdzielniach jest, podobnie jak we „Wzorcowych normach", grupa II wynosząca jedną dniówkę obrachunkową za wykonanie normy pracy.

Grupa III, której opłata wynosi 1,2 dniówki obrachunkowej, i IV równa

1,4 dniówki obrachunkowej za wykonanie normy pracy układają się w Tworzyjanowie i Szczawienku podobnie i wykazują nieznaczną przewagę najliczniejszej w tych spółdzielniach grupy III nad IV (odwrotnie aniżeli we „Wzorcowych normach"). Natomiast w Libertowie — IV grupa jest najliczniejszą ze wszystkich grup opłat.

Najwyższe grupy opłat: V = 1,6, VI = 1,8 i VII = 2 dniówkom obrachunkowym obejmowały razem:

we „Wzorcowych normach" — 24%
w spółdzielni Tworzyjanów — 22%
„ Szczawienko — 19%
„ Libertów — 25%

ogólnej ilości normowanych prac przy uprawach polowych.

Łącznie więc układ procentowy tych grup w trzech badanych spółdzielniach, podobnie jak grup poprzednich, odpowiadał w przybliżeniu łącznemu układowi tych grup we „Wzorcowych normach". Układ opłat za wykonanie norm poszczególnych prac według grup opłat w warzywnictwie przedstawia się w omawianych spółdzielniach w porównaniu ze „Wzorcowymi normami" w sposób następujący:

Tabl. 12.

Grupy prac	Opłaty w grupach	Ilość prac należących do danej grupy				Procent prac danej grupy w stosunku do wszystkich prac			
		„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów	„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów
I	0,8	6	—	3	1	10	—	50	4
II	1,0	27	—	1	17	40	—	17	63
III	1,2	28	—	2	5	40	—	33	18
IV	1,4	5	—	—	3	8	—	—	11
V	1,6	1	—	—	1	1	—	—	4
VI	1,8	1	—	—	—	1	—	—	—
VII	2,0	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem		68	—	6	27	100	—	100	100

Jak widzimy więc, tylko w odniesieniu do spółdzielni w Libertowie można, i to z dużym zastrzeżeniem ze względu na zbyt małą jeszcze ilość normowanych prac w warzywnictwie, wypowiedzieć się o kształtowaniu się grup opłat w tym dziale przy wprowadzeniu „Wzorcowych norm" w życie.

Do najliczniejszych grup opłat należały w tej spółdzielni, podobnie jak we „Wzorcowych normach", grupa II i III. Grupy te obejmowały razem:

we „Wzorcowych normach" — 80%
w spółdzielni Libertów — 81%

prac, a więc zdecydowaną większość ogólnej liczby normowanych prac w warzywnictwie.

Podział prac według grup opłat w odniesieniu do całej produkcji roślinnej w trzech omawianych spółdzielniach w porównaniu z „Wzorcowymi normami" przedstawiał się jak następuje:

Tabl. 13.

Grupy prac	Opłaty w grupach	Ilość prac należących do danej grupy				Procent prac danej grupy w stosunku do wszystkich prac			
		„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów	„Wzorcowe normy"	Tworzyjanów	Szczawienko	Libertów
I	0,8	28	4	6	2	6	2	6	2
II	1,0	119	45	21	29	25	22	20	27
III	1,2	138	60	32	23	28	30	30	22
IV	1,4	113	48	28	30	23	24	26	28
V	1,6	35	9	5	6	7	5	5	6
VI	1,8	27	20	3	5	6	10	3	5
VII	2,0	26	15	11	10	5	7	10	10
Razem		486	201	106	105	100	100	100	100

Dla porównania podajemy podział pracy w produkcji roślinnej według grup opłat stosowanych w kołchozie im. Kujbyszewa, położonym w rejonie rossoszańskim obwodu woroneskiego.

Tabl. 14.

Grupy opłat	Opłaty w grupach	Ilość prac należących do danej grupy	Procent prac danej grupy opłat w stosunku do wszystkich prac
I	0,50	9	3
II	0,75	23	6
III	1,00	39	11
IV	2,25	91	25
V	1,50	117	32
VI	1,75	33	9
VII	2,00	29	8
VIII	2,25	2	1
IX	2,50	17	5
Razem		360	100

Z porównania tych dwóch tablic wynika, że:

1. Grupa prac, za które zalicza się jedną dniówkę obrachunkową, nie jest grupą najliczniejszą. W kołchozie im. Kujbyszewa ustępuje ona miejsca pod względem liczebności grupie prac o opłatach 1,25 i 1,50

dniówki obrachunkowej, w spółdzielniach zaś Tworzyjanów i Szczawienko — grupie prac o opłatach 1,2 i 1,4 dniówki obrachunkowej, a w spółdzielni Libertów grupie prac o opłatach 1,4 dniówki obrachunkowej.

2. Największa ilość prac zarówno w kołchozie im. Kujbyszewa, jak i w omawianych spółdzielniach należy do grupy prac o opłatach w granicach od 1 — 1,50 dniówki obrachunkowej, a mianowicie:

Tabl. 15.

Nazwa spółdzielni	Grupy opłat	Ilość prac w tych grupach	Procent tych prac w stosunku do wszystkich prac produkcji roślinnej
Kołchoz im. Kujbyszewa	1; 1,25; 1,50	247	68
Spółdz. Tworzyjanów	1; 1,20; 1,40	153	76
Spółdz. Szczawienko	1; 1,20; 1,40	81	76
Spółdz. Libertów	1; 1,20; 1,40	82	77

Procent tych prac mieści się więc w granicach około 70% zarówno w odniesieniu do kołchozu im. Kujbyszewa, jak i do każdej z omawianych spółdzielni.

3. Ilość i procent prac należących do grup opłat poniżej jednej dniówki obrachunkowej, przedstawione w tablicy 16, wykazują, że procent tych prac zarówno w kołchozie im. Kujbyszewa, jak i w każdej z omawianych spółdzielni jest niewielki.

Tabl. 16.

Nazwa spółdzielni	Grupa opłat	Ilość prac w tych grupach	Procent prac w tych grupach w stosunku do wszystkich prac w produkcji roślinnej
Kołchoz im. Kujbyszewa	0,50; 0,75	32	9
Spółdz. Tworzyjanów	0,8	4	2
Spółdz. Szczawienko	0,8	6	6
Spółdz. Libertów	0,8	2	2

W kołchozie im. Kujbyszewa jest on jednak wyższy aniżeli w naszych spółdzielniach. (Jak już zaznaczyliśmy, spółdzielnie nasze na ogół niechętnie zaliczają prace do grupy opłat niższej od jednej dniówki obrachunkowej).

4. Ilość i procent prac należących do grup opłat powyżej 1,50 dniówki obrachunkowej, podane w poniższej tablicy, wykazują, że procent tych prac zarówno w kołchozie im. Kujbyszewa, jak i w każdej z omawianych spółdzielni jest podobny i wynosi około 20%.

Tabl. 17.

Nazwa spółdzielni	Grupy opłat	Ilość prac w tych grupach	Procent prac w tych grupach w stosunku do wszystkich prac w produkcji roślinnej
Kołchoz im. Kujbyszewa	1,75; 2; 2,25; 2,50	81	23
Spółdz. Tworzyjanów	1,6; 1,8; 2	44	22
Spółdz. Szczawienko	1,6; 1,8; 2	19	18
Spółdz. Libertów	1,6; 1,8; 2	21	22

*

Z analizy badanych spółdzielni wynika jeszcze jedno ważne zagadnienie, związane ze sprawiedliwą opłatą za pracę i istotne dla wszystkich spółdzielni produkcyjnych, a mianowicie — sprawa wymierzania pracy wykonanej przez poszczególnych spółdzielców.

Jest rzeczą oczywistą, że tylko wówczas można mówić o normowaniu pracy i o sprawiedliwym zaliczaniu należnych poszczególnym spółdzielcom dniówek obrachunkowych, według uchwalonych norm i opłat, kiedy wykonane przez każdego z nich prace zostały dokładnie wymierzone.

Wymierzanie pracy „na oko" przekreśla właściwie samą zasadę stosowania norm w praktyce i prowadzi w konsekwencji, pomimo uchwalenia przez spółdzielnie norm i opłat za wykonanie tych norm, do niesprawiedliwego zaliczania dniówek obrachunkowych.

Jak ważne jest to zagadnienie i jak często spółdzielcy nie doceniają go, dowodzi odpowiedź spółdzielni objętych I ankietą na postawione w niej pytanie: czy wykonane przez poszczególnych spółdzielców prace są mierzone?

Na 18 spółdzielni objętych I ankietą odpowiedziało twierdząco na to pytanie 17.

Analiza jednak zapisów pracy w „bloczku grupowego" wykazała, że o właściwym mierzeniu pracy można mówić w odniesieniu tylko do pięciu spółdzielni (tj. 28%).

Podobnie przedstawiało się to zagadnienie, jak wynikało z dyskusji

przeprowadzonej z przewodniczącymi w spółdzielniach objętych II ankietą.

Jak więc widzimy, sprawa wymierzania pracy jest węzłowym zagadnieniem przy stosowaniu w praktyce norm i opłat w dniówkach obrachunkowych ustalonych przez spółdzielnie.

Sprawa ta, jak wykazała analiza, wiąże się ściśle z ustaleniem zakresu obowiązków i opłaty brygadierów polowych.

W wyniku badań okazało się, że w tych spółdzielniach, gdzie brygadier pracował fizycznie, prace wykonywane przez poszczególnych spółdzielców były na ogół daleko gorzej wymierzone aniżeli w tych spółdzielniach, gdzie brygadierzy polowi zwolnieni byli od prac fizycznych.

Dyskusja przeprowadzona w Ursynowie z przewodniczącymi spółdzielni produkcyjnych objętych II ankietą potwierdziła słuszność tych wyników badań. Wykazała ona ponadto, że większość przewodniczących całkowicie zdawała sobie sprawę z tego, że o dobrym rozdzielaniu, kontrolowaniu i mierzeniu pracy można mówić, zwłaszcza przy większych brygadach, wówczas, gdy brygadier polowy nie pracuje fizycznie i cały swój czas poświęca pracy związanej z kierowaniem brygadą.

Nie znaczy to oczywiście, że wszystkie badane spółdzielnie postąpiły niesłusznie wprowadzając u siebie brygadiera pracującego fizycznie. Było wśród nich np. sporo spółdzielni o małym obszarze użytków rolnych i niewielkiej ilości członków; w tych spółdzielniach praca fizyczna brygadierów polowych była całkowicie uzasadniona.

Były jednak i takie spółdzielnie, w których skutki wadliwego wyboru typu brygadiera wpływały ujemnie na mierzenie pracy, z czego członkowie zdawali sobie sprawę, mimo to zarządom tych spółdzielni nie udawało się uzyskać zgody Ogólnego Zebrania na zwolnienie brygadiera polowego od wykonywania prac fizycznych.

Stąd też specjalnego znaczenia nabiera przykład spółdzielni Kowale, pow. Susz, i Strzelce, pow. Świdnica, które w walce o brygadiera polowego zwolnionego od prac fizycznych wprowadziły przejściowo trzeci typ brygadiera (którego nie podały „Wzorcowe normy") — pracującego fizycznie tylko częściowo (przez część dnia w ciągu całego roku — w spółdzielni Kowale i przez część dnia w mniej natężonych okresach pracy, w pozostałych zaś okresach całkowicie zwolnionego od prac fizycznych — w spółdzielni Strzelce).

Takie postawienie sprawy może być również słusznym rozwiązaniem dla tych młodych spółdzielni produkcyjnych, w których, w miarę przystępowania nowych członków i powiększenia się areału spółdzielni, brygadier pracujący fizycznie nie może już jednocześnie dobrze wykonywać wszystkich obowiązków kierownika brygady, a w których nie ma jeszcze potrzeby całkowitego zwolnienia go od pracy fizycznej.

Wreszcie stwierdzony poza tym w naszych badaniach fakt braku w ogóle brygadierów polowych w dwóch spółdzielniach (spółdzielnia Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl, ogólny areał 300 ha, w tym gruntu ornego 264 ha, i spółdzielnia Przyrzecze, pow. Białogard, ogólny areał 240 ha, w tym gruntu ornego 197 ha) jest dowodem nierozumienia przez spółdzielców roli i znaczenia brygadiera polowego oraz jest ostrzeżeniem dla Wydziałów Politycznych POM.

WNIOSKI

Z przeprowadzonej analizy norm pracy i zaliczania dniówek obrachunkowych w produkcji roślinnej wynikają następujące wnioski:

1. Członkom większości spółdzielni produkcyjnych, powstałych zarówno dawniej, jak i w ostatnich latach, trudno jest ciągle jeszcze zrozumieć zasadę socjalistycznej równości, tj. takiej równości, która zapewnia każdemu członkowi wynagrodzenie według ilości i jakości pracy.

2. Przy wprowadzaniu tej zasady w życie zaznaczyły się dwa główne etapy walki:

pierwszym etapem jest walka o zastąpienie dotychczasowego miernika pracy, jakim był dla mało- i średniorolnego chłopa słoneczny dzień pracy, nowym miernikiem pracy: dzienną normą pracy,

drugim etapem jest walka o ocenę pracy nie tylko w zależności od ilości, ale i od jakości wykonanej pracy, zgodnie z końcowym ustępem punktu 2 § 8 statutu spółdzielni, według którego: „Wycena prac w dniówkach obrachunkowych zależy od kwalifikacji, jakich wymaga dana praca, od trudności danej pracy, od jej ważności dla wspólnego gospodarstwa oraz od odpowiedzialności, jaka ciąży na danym pracowniku".

Każdy z tych dwóch etapów ma szereg bliżej lub dalej wysuniętych odcinków walki, na których znajdują się poszczególne spółdzielnie.

3. Grupy spółdzielni znajdujących się na różnych odcinkach tych dwóch etapów walki — to nie są grupy statyczne. W spółdzielniach tych odbywają się ciągłe zmiany, które należy stale śledzić, by okazać poszczególnym spółdzielniom potrzebną im w danej chwili pomoc.

4. Stare i młode spółdzielnie, znajdujące się zarówno na wyjściowych odcinkach I etapu walki, jak i na wysuniętych odcinkach II etapu, potrzebują stałej pomocy i opieki.

Do niebezpieczeństw, które zagrażać mogą niektórym spółdzielniom należą:

a) niebezpieczeństwo regresu, które jak wykazała analiza, może mieć miejsce wówczas, gdy spółdzielnia zrobiła raptowny krok naprzód (np. spółdzielnia w Ciechowie) bez uprzedniego przygotowania i należytego wyjaśnienia członkom dokonywanych zmian.

b) niebezpieczeństwo wprowadzenia opłat w dniówkach obrachunkowych za wykonanie normy poszczególnych prac według „własnej koncepcji" (spółdzielnie: Kulice, Dąbrówka Słupska, Czerteż, Wietlin III).

Jak wykazała analiza, własne „koncepcje" opłat wynikały dotychczas z niezrozumienia przez spółdzielców zasady opłat za pracę w ramach grupy prac. Mogą być jednak niekiedy w tych „własnych koncepcjach" ukryte tendencje do przeniesienia odnośnej pracy z jednej grupy opłat do drugiej, co czasami w warunkach danej spółdzielni może nawet okazać się słuszne. Stąd wypływa konieczność bacznego śledzenia tych „własnych koncepcji", do których należy ustosunkować się właściwie, aby przyjść spółdzielni z radą i pomocą, oraz w tym celu, by uzyskać potrzebny materiał do ewentualnego uogólnienia wynikających stąd wniosków.

c) Niebezpieczeństwo inflacji dniówek obrachunkowych, które jak wykazała analiza, zachodzi wówczas, gdy spółdzielnia przy zaniżonych normach dla większości prac wprowadza wysokie opłaty za wykonanie tych norm (spółdzielnia w Warniłęgu, Goszowie i Chodkowie).

5. W szeregu spółdzielni, jak również bardzo często wśród personelu agronomicznego ugruntowało się pojęcie płynności grup opłat za pracę. Przyczyniły się do tego „Wytyczne" CRS. Wydanie „Wzorcowych norm" w nieznacznym tylko stopniu wpłynęło na ugruntowanie i ujednolicenie grup opłat za pracę w spółdzielniach produkcyjnych. Ważne jest, by zasada stosowania ujednoliconych grup opłat za pracę, podana we „Wzorcowych normach", została dobrze zrozumiana zarówno przez spółdzielców, jak i przez personel agronomiczny i była wprowadzona w życie. Zasady tej jednak nie można stosować zbyt sztywno i mechanicznie.

Różne grupy opłat w dniówkach obrachunkowych, do których zaliczone zostały poszczególne prace, odzwierciedlają przede wszystkim różnice jakościowe („ciężkość", wymagane kwalifikacje) tych prac. Jakościowa strona różnego rodzaju prac w różnych spółdzielniach pozostaje w zasadzie jednakowa, niezależnie od lokalnych warunków. Orka jest wszędzie cięższa niż grabienie, a obsługa snopowiązałki wszędzie wymaga wyższych kwalifikacji niż np. czyszczenie ziarna.

Miejscowe warunki (np. gleba, relief itp.) wpływają natomiast w istotny sposób na ilość (normę) wykonania danej pracy.

Dlatego uznając w całej pełni konieczność i słuszność pozostawienia pewnej amplitudy dla ustalenia norm przez poszczególne spółdzielnie uważamy, że w zasadzie ocena tych samych prac w różnych spółdzielniach powinna być jednakowa. Mówimy „w zasadzie" dlatego, że i tutaj mogą zachodzić odstępstwa, np. gdy dana praca jest (lub staje się) w warunkach danej spółdzielni mniej lub bardziej ważna niż w innej i odpowiednia wycena w dniówkach stanowi warunek oraz bodziec zainteresowania spółdzielców daną pracą.

6. Personel agronomiczny i administracyjny podchodził do zagadnienia norm i dniówek obrachunkowych dotychczas zbyt powierzchownie, a jeżeli personel ten pomagał konkretnie poszczególnym spółdzielniom w opracowaniu norm i dniówek, to czynił to mniej lub bardziej mechanicznie.

Analiza wykazała, że samo rozesłanie do spółdzielni produkcyjnych „Wzorcowych norm" nie wystarczy i że potrzebna jest zarówno starszym, jak i młodszym spółdzielniom solidna pomoc personelu agronomicznego, który wyjaśniłby spółdzielcom podane we „Wzorcowych normach" zasady i pomógł im w opracowaniu norm oraz opłat w dniówkach obrachunkowych. Dlatego trzeba, aby personel agronomiczny sam poznał szczegółowo „Wzorcowe normy" i wyjaśnił sobie ewentualne wątpliwości. Należy również przed udzieleniem spółdzielni pomocy dokładnie przeanalizować stosowane w niej dotychczas normy i opłaty w dniówkach obrachunkowych, by poznać przyczyny, jakie złożyły się na obecny stan norm i opłat za pracę w tych spółdzielniach, oraz poznać wszystkie trudności stojące na drodze do ich poprawienia. Ażeby więc udzielona przez personel agro-

nomiczny pomoc mogła być rzeczywiście skuteczna, należy personel ten solidnie doszkolić i przygotować.

7. Ostatni wreszcie wniosek dotyczy mierzenia pracy wykonywanej przez poszczególnych spółdzielców.

Sprawa ta jest w większości spółdzielni niedoceniana. Mierzenie pracy związane jest ściśle z osobą brygadiera polowego. W spółdzielniach, gdzie brygadierzy pracują fizycznie, prace są gorzej wymierzane aniżeli w tych spółdzielniach, gdzie brygadierzy zwolnieni są od wykonywania prac fizycznych. Dotyczy to zwłaszcza brygad większych.

Wydaje się, że rzeczą słuszną będzie zalecenie tym spółdzielniom, w których brygadier nie może i nie powinien być zwolniony od prac fizycznych (mały areał spółdzielni, mała ilość członków), aby ustaliły pośredni typ brygadierów polowych częściowo zwolnionych od prac fizycznych.